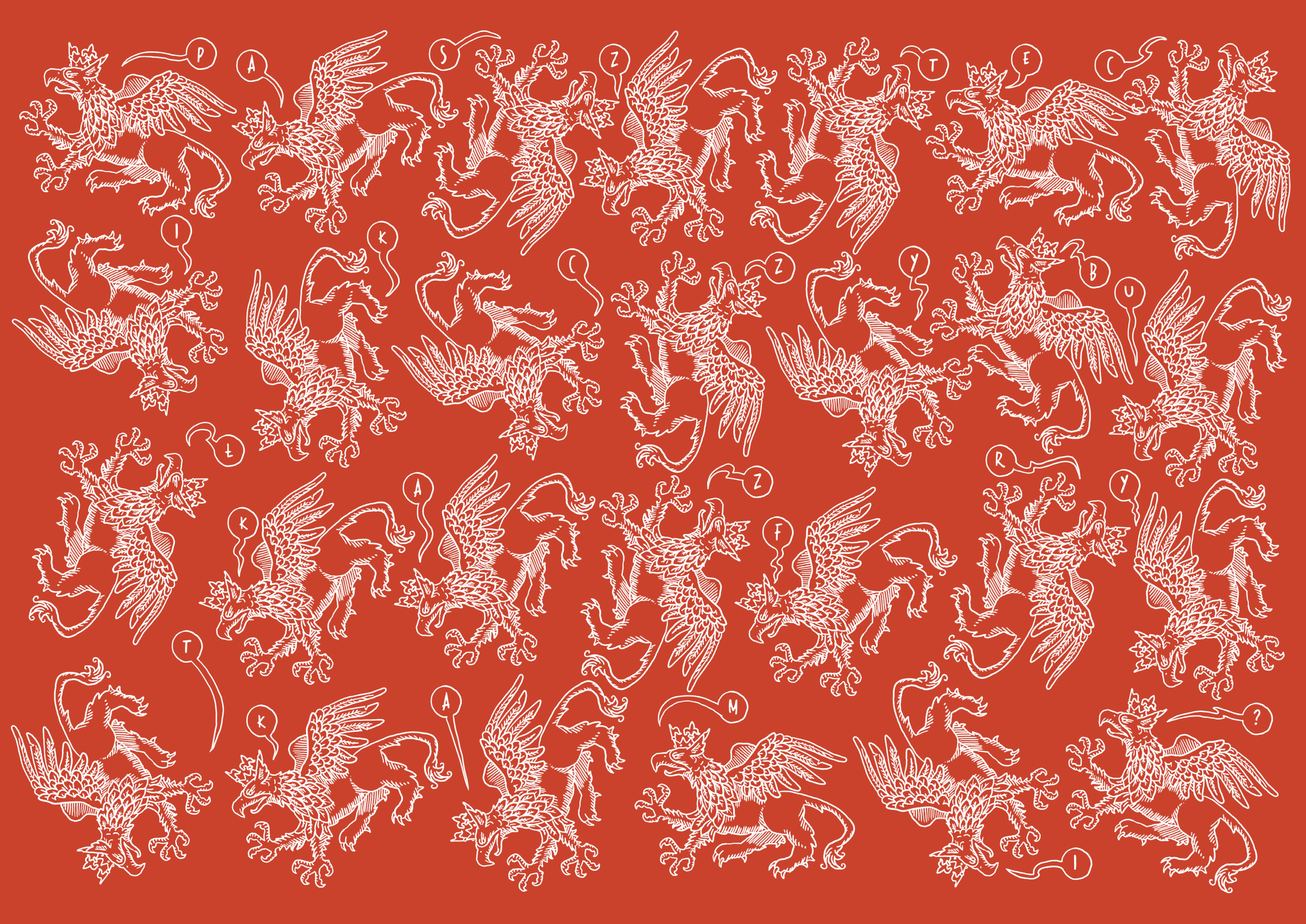


KOMiKS² szczeciński





KOMiKS² szczeciński

KOMIKS² szczeciński

7

SZCZEPAN ATROSZKO

WYSZAK

21

ŁUKASZ KUBIAK

PODJUCHY 19:45. DZIKI ZACHÓD

33

DARIA MACIĄG • MIROSŁAW WÓJCIK

PODZIEMIA SZCZECINA

44

W PODRÓŻY. OD CZASU DO CZASU

50 LAT PASZTECIKA SZCZECIŃSKIEGO

45

KAROLINA WALCZAK

O CZYM CI MEWA NIE POWIE

61

WOJCIECH CIESIELSKI

WIDMA SZCZECIŃSKIE

73

ERYK STAŃKO

JEDNA NOC

93

TOMASZ PANEK

DŹWIGOZILLA

109

TOMASZ PANEK

MAŁO SZCZEGÓŁOWY PRZEWODNIK PO SZCZECINIE

115

GALERIA



WYDAWCA **WYDAWNICTWO GRANDA**

WWW.WYDAWNICTWO-GRANDA.PL

REDAKCJA **MARTA KRAWCZUK • KRZYSZTOF LICHTBLAU**

ILUSTRACJA NA OKŁADCE **KAROLINA WALCZAK**

ILUSTRACJA NA WYKLEJCE **SZCZEPAN ATROSZKO**

SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE **RARAKU.pl**

DRUK **KADRUK S.C.**

ISBN **978-83-963294-1-7**

WYDANIE PIERWSZE

WYSZAK © SZCZEPAN ATROSZKO

PODJUCHY 19:45. DZIKI ZACHÓD © ŁUKASZ KUBIAK

PODZIEMIA SZCZECINA © DARIA MACIĄG & MIROŚŁAW WÓJCIK

50 LAT SZCZECIŃSKIEGO PASZTECIKA © W PODRÓŻY. OD CZASU DO CZASU

O CZYM CI MEWA NIE POWIE © KAROLINA WALCZAK

WIDMA SZCZECIŃSKIE © WOJCIECH CIESIELSKI

JEDNA NOC © ERYK STAŃKO

DŻWIGOZILLA © TOMASZ PANEK

MAŁO SZCZEGÓŁOWY PRZEWODNIK PO SZCZECINIE © TOMASZ PANEK

PARTNERZY WYDANIA



POP-ART
POROZMAWIAJMY O POPKULTURZE
ALE RACZEJ TAKTOWNIE



INNY PORTAL O POPKULTURZE



WSTĘP

Drogi Czytelniku, drugi tom „Komiksu szczecińskiego” ukazuje się dokładnie rok po premierze pierwszej części. Projekt spotkał się z pozytywnym odbiorem zarówno mieszkańców Szczecina, jak i osób spoza miasta. Wiele miejscowości prowadzi podobne inicjatywy, ale nasza pozostaje poza trybami instytucjonalnymi, co daje większe pole do popisu.

Bardzo się cieszę, że ta formuła trafia do ludzi. To sposób promocji miasta, jego historii, topografii czy architektury. Jest to także promocja komiksu jako medium. Publikacja, trafiając do ludzi zainteresowanych życiem miasta, pokazuje, że taki sposób opowiadania jest atrakcyjny i niesie z sobą wiedzę.

W drugim tomie komiksu pojawiają się nie tylko nowe historie, ale również nowi autorzy. Dzięki pierwszej części udało się dotrzeć do kolejnych artystów działających w naszym mieście. Każdy z nich miał swoje pomysły i koncepcje na opowieści o Szczecinie. Całość jest więc bardzo zróżnicowana, co także oddaje charakter miasta.

Szczepan Atroszko sięgnął po historię pirata Wyśzaka. Kontynuuje więc tematykę morskich wypraw,

którą rozpoczął w pierwszym tomie. Łukasz Kubiak przeniósł nas na Dzikie Zachód, jakim był powojenny Szczecin, a przy tym swój komiks utrzymał w konwencji westernowej. Daria Maciąg i Mirosław Wójcik stworzyli teorię spiskową poświęconą podziemiom Szczecina. Komiks *O czym Ci mewa nie powie* Karoliny Walczak prezentuje epizody z historii stoczni Vulcan. Opowieść Wojciecha Ciesielskiego poświęcona jest pamięci prof. Ryszarda Tokarczyka. To również spacer po mieście, który zaczynamy od przyjazdu pociągiem na dworzec główny.

Zupełnie fikcyjne opowieści stworzyli Eryk Stańko i Tomasz Panek. Mimo fantastyczności ich historii z łatwością rozpoznamy w nich Szczecin. *Jedna noc* to wizja miasta z wampirami, zaś w *Dźwigozilli* miasto zaczyna terroryzować tytułowy potwór. Jak skończą się te historie? Przekonajcie się sami! Wybierzcie się z autorami w niezwykle podróże i dzielcie się nimi z innymi.

Krzysztof Lichtblau



WYSZAK

SCENARIUSZ I RYSUNKI: SZCZEPAN ATROSZKO



W pierwszej części „komiksu Szczecińskiego” opowiadałem o pewnym bohaterze ze szczecińskiego pomnika, który walczył z piratami. W drugiej opowiem o innym, też zaklętym w kamień: o Janie Wyszaku, szczecińskim... piracie.



Szukaj go nad Odrą, u stóp Wałów (hrobrego, na doskonale znanej szczecinianom fontannie. W jednej ręce trzyma koło sterowe, w drugiej... Mapę? Węksel? Pałkę? Maczetę?... Trudno powiedzieć. Wszak każdy z tych atrybutów Wyszakowi pasował.



Szczęście naprawdę mi sprzyja.



Szczecinianin ten był bogatym i znamienitym radnym, posiadał licznych przyjaciół i krewnych, a jego głos w radzie był decydujący. Był kupcem, żeglarzem i chasznikiem... jak nazywano słowiańskich piratów. Wydawać by się mogło, że szczęście naprawdę mu sprzyjało.

To dumscy kupcy. Szykować się do ataku!



W 1126 roku na czele sześciu okrętów księcia Racibora udał się z wyprawą Tupieżczą do Danii.

